



dr hab. Michał Balcerzak, prof. US

**Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Ubeda i inni przeciwko Włochom
(skarga nr 9993/24), wyrok z 2 lipca 2026 r.**

**(naruszenie pozytywnych obowiązków państwa w zakresie skutecznego śledztwa w sprawie
przemocy domowej i seksualnej oraz zapewnienia adekwatnych środków ochrony kobiety i jej
dzieci)**

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Trybunał) rozpoznał skargę dotyczącą reakcji włoskich organów państwowych na zgłoszenie przemocy domowej i seksualnej, której miała doświadczać pierwsza skarżąca oraz jej dwoje małoletnich dzieci. Sprawa obejmowała zarówno skuteczność postępowania karnego, jak i działania sądu dla nieletnich w sprawach dotyczących pieczy nad dziećmi, władzy rodzicielskiej ich ojca oraz dalszego pobytu rodziny w ośrodku zapewniającym ochronę. Skarżący zarzucili w szczególności, że władze nie podjęły odpowiednich i proporcjonalnych środków ochronnych, nie przeprowadziły skutecznego postępowania w sprawie zgłoszonej przemocy oraz przez długi czas nie rozstrzygnęły istotnych kwestii dotyczących sytuacji rodzinnej i prawnej dzieci.

Pierwsza skarżąca, obywatelka Francji urodzona w 1983 r., mieszkała we Włoszech wraz z dwojgiem małoletnich dzieci, również obywateli Francji, urodzonych w 2011 i 2014 r. W dniu 16 kwietnia 2021 r. złożyła zawiadomienie dotyczące byłego partnera i ojca dzieci, zarzucając mu stosowanie wobec niej oraz dzieci przemocy fizycznej i psychicznej w latach 2018-2020. Opisała także między innymi groźby pozbawienia życia, poniżanie, przemoc ekonomiczną oraz przemoc seksualną. Wskazała na zdarzenie z października 2019 r., podczas którego partner miał przyłożyć jej nóż do gardła w obecności świadków. W maju 2021 r. skarżąca i jej dzieci zostali umieszczeni w ośrodku zapewniającym ochronę.

Postępowanie karne wobec byłego partnera skarżącej wszczęto 23 kwietnia 2021 r. Po przeprowadzeniu wstępnych czynności dowodowych prokurator 5 listopada 2021 r. wystąpił o umorzenie postępowania. W uzasadnieniu uznał między innymi, że groźenie nożem mogło być „złym żartem”, a karcenie fizyczne dzieci stanowiło środek dyscyplinujący, który mieścił się w granicach władzy rodzicielskiej. W odniesieniu do zarzutów przemocy seksualnej prokurator odwołał się natomiast do stereotypowego założenia, że kobiety mogą wykazywać pewien stopień oporu wobec inicjowanych przez mężczyzn kontaktów seksualnych. Po sprzeciwie skarżącej postępowanie było kontynuowane, jednak kolejne czynności nie doprowadziły do szybkiego



zakończenia sprawy. Dopiero w lutym 2024 r. sąd skierował sprawę przeciwko ojcu dzieci na rozprawę, którą następnie odroczono. Akt oskarżenia obejmował zarzuty napaści seksualnej na pierwszą skarżącą oraz znęcania się nad wszystkimi skarżącymi. W momencie przedstawiania stanowisk przed Trybunałem rozprawa wciąż nie odbyła się.

Niezależnie od postępowania karnego, 6 maja 2021 r. pierwsza skarżąca wystąpiła do sądu dla nieletnich, wnosząc o przyznanie jej wyłącznej opieki nad dziećmi, pozbawienie ojca władzy rodzicielskiej, zgodę na przeprowadzkę z dziećmi do Francji oraz zasądzenie alimentów. Wniosek szczegółowo opisywał zarzucaną przemoc i zawierał dokumentację medyczną oraz kopię zawiadomienia złożonego w postępowaniu karnym. W toku postępowania dzieci konsekwentnie wyrażały strach przed ojcem i niechęć do kontaktów z nim. Zorganizowane w 2022 r. spotkania nadzorowane potwierdziły ich silny lęk; w sprawozdaniach służb społecznych odnotowano również niepokojące zmiany w zachowaniu dzieci oraz potrzebę udzielenia im pomocy psychologicznej. W czerwcu 2022 r. sąd tymczasowo zawiesił władzę rodzicielską ojca i spotkania z dziećmi, lecz utrzymał ich pobyt w ośrodku ochronnym. Ostateczne rozstrzygnięcie w przedmiocie pozbawienia ojca władzy rodzicielskiej zapadło dopiero w maju 2024 r., ponad trzy lata po wszczęciu postępowania. Sąd nie rozstrzygnął jednak wówczas wniosków dotyczących przeprowadzki do Francji ani wysokości alimentów.

Pobyt skarżącej i jej dzieci w ośrodku dla ofiar przemocy trwał niemal trzy lata i wiązał się z istotnymi ograniczeniami codziennego życia. Skarżący mieszkali w pokoju o powierzchni około 15 m² i podlegali restrykcyjnym zasadom funkcjonowania placówki. Pomimo informacji służb społecznych o negatywnym wpływie tej sytuacji na stan psychiczny i fizyczny dzieci, władze nie dokonały odpowiedniej oceny, czy dalsze stosowanie tego środka pozostawało konieczne i proporcjonalne. Nie rozważyły również w wystarczającym stopniu rozwiązań alternatywnych, takich jak zastosowanie środków ograniczających wobec ojca, umożliwienie rodzinie przeprowadzki do Francji czy uregulowanie sytuacji mieszkaniowej i alimentacyjnej. Skarżąca z dziećmi opuściły ośrodek dla ofiar 8 lipca 2024 r.

Skarga do ETPC była oparta na art. 3 i 8 Konwencji. Trybunał stwierdził, że zarzuty przemocy, jeśli zostałyby potwierdzone, osiągały poziom dolegliwości wymagany do zastosowania art. 3 EKPC. Podkreślił zarazem, że art. 3 i 8 nakładają na państwo pozytywne obowiązki ochrony integralności fizycznej i psychicznej jednostki, również w sytuacjach, w których zagrożenie pochodzi od osób prywatnych. Obowiązki te obejmują zarówno podejmowanie odpowiednich środków zapobiegawczych, jak i przeprowadzenie skutecznego postępowania wyjaśniającego zgłoszone przypadki przemocy. Organy powinny reagować bez zwłoki, oceniać sytuację w sposób całościowy oraz uwzględniać szczególną dynamikę przemocy domowej, w tym możliwość występowania równocześnie przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej i ekonomicznej.



W odniesieniu do postępowania karnego Trybunał uznał, że nie spełniało ono wymogów szybkości, dokładności i skuteczności. Zwrócił uwagę na długotrwałe opóźnienia, brak istotnego postępu pomimo upływu czasu oraz ryzyko, że zwłoka może w praktyce uniemożliwić ustalenie odpowiedzialności karnej. ETPC krytycznie ocenił uzasadnienie wniosku o umorzenie postępowania, które odzwierciedlało stereotypowe i seksistowskie podejście do przemocy seksualnej oraz przemocy wobec dzieci. Tego rodzaju założenia mogą prowadzić do bagatelizowania przemocy domowej i wtórnej wiktymizacji osób pokrzywdzonych. Władze nie przeprowadziły odpowiedniej, całościowej oceny przedstawionych zarzutów ani nie zapewniły reakcji proporcjonalnej do powagi zgłoszonych zdarzeń. W konsekwencji Trybunał stwierdził naruszenie pozytywnych obowiązków państwa wynikających z art. 3 i 8 Konwencji w związku ze zgłoszeniami dotyczącymi przemocy domowej.

Trybunał poddał odrębnej ocenie – z perspektywy art. 8 EKPC – przewlekłość postępowania przed sądem dla nieletnich oraz pobyt skarżących w ośrodku. Trybunał podkreślił, że sprawy dotyczące pieczy nad dziećmi wymagają szczególnej staranności i szybkości, a w procesie decyzyjnym należy uwzględniać przede wszystkim dobro dziecka, jego bezpieczeństwo oraz sytuację psychiczną i materialną. Obowiązek ochrony nie może ograniczać się do postępowania karnego; sądy rodzinne i sądy dla nieletnich również muszą rzeczywiście badać zarzuty przemocy przy rozstrzyganiu o odpowiedzialności rodzicielskiej i kontaktach z dziećmi. W tej sprawie sąd krajowy przez długi czas nie podejmował skutecznych działań, a jego rozstrzygnięcia nie zawierały pogłębionej analizy zarzutów przemocy ani rzeczywistej oceny dobra dzieci. Sąd nie rozstrzygnął również wniosków dotyczących przeprowadzki do Francji i alimentów, pozostawiając rodzinę w przedłużającym się stanie niepewności.

Trybunał uznał ponadto, że pobyt w ośrodku przez niemal trzy lata stanowił znaczącą ingerencję w prawa i wolności skarżących, a ciężar zastosowanego środka spoczywał przede wszystkim na domniemanych ofiarach przemocy, podczas gdy wobec jej domniemanego sprawcy nie zastosowano porównywalnych ograniczeń. Władze nie rozważyły alternatywnych środków ochronnych ani nie oceniały na bieżąco konieczności i proporcjonalności dalszego pobytu w placówce. Nie zbadały także rzeczywistego wpływu warunków pobytu na dobrostan dzieci, mimo że dostępne sprawozdania wskazywały na ich cierpienie. W tych okolicznościach Trybunał stwierdził naruszenie art. 8 Konwencji w związku z beczynnością sądu dla nieletnich w sprawach dotyczących opieki nad dziećmi oraz kontynuowaniem ich pobytu w ośrodku.

Wyrok zapadł jednogłośnie. Trybunał zasądził na rzecz każdego z trojga skarżących po 15 000 euro tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, a ponadto przyznał im łącznie 15 000 euro tytułem kosztów i wydatków. Oddalił roszczenie dotyczące szkody majątkowej z uwagi na brak wykazanego związku przyczynowego między stwierdzonymi naruszeniami a podnoszoną szkodą.



Znaczenie wyroku

ETPC w wyroku *Ubeda i inni p. Włochom* przypomniał, że zobowiązania państwa wynikające z art. 3 i 8 Konwencji wymagają spójnej, szybkiej i skutecznej reakcji wszystkich właściwych organów na zgłoszenia przemocy domowej. Skuteczna ochrona nie może ograniczać się do formalnego wszczęcia postępowania karnego ani do zapewnienia ofiarom schronienia, jeżeli działania te nie są uzupełnione rzetelnym badaniem zarzutów, proporcjonalnymi środkami ochronnymi oraz sprawnym rozstrzygnięciem kwestii mających znaczenie dla życia rodzinnego. Trybunał zaakcentował również, że sądy rozpoznające sprawy dotyczące pieczy nad dziećmi nie mogą pomijać zarzutów przemocy domowej. Dobro dziecka wymaga nie tylko ochrony przed bezpośrednim zagrożeniem, lecz także uwzględnienia skutków długotrwałej niepewności i zastosowanych środków ochronnych dla jego zdrowia oraz codziennego funkcjonowania. Komentowana sprawa pokazuje, że przewlekłość postępowań i brak całościowej oceny sytuacji rodzinnej mogą same w sobie prowadzić do naruszenia praw konwencyjnych osób, które państwo ma obowiązek chronić.